Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 206 | Częstochowa, piątek 19 października 1945 r. | Rok I.

PREMIER ATTLEE O INDIACH HOLENDERSKICH

LONDYN (Antena wł.) — **W dniu wczorajszym na posiedzeniu Izby Gmin premier Attlee złożył oświadczenie w sprawie stanowiska rządu brytyjskiego wobec sytuacji w Holenderskich Indiach Wschodnich.**

Premier Attlee stwierdził, że rząd brytyjski śledzi z uwagą rozwój sytuacji w Indiach Holenderskich. Zaznaczył on, że ruch nacjonalistów jawajskich jest inspirowany przez Japończyków i ma na celu sianie niepokoju.

Premier zauważył, że należy te zagadnienia rozpatrywać z całą ostrożnością. Rząd brytyjski nie ma zamiaru uwikłać się w sprawy do niego nie należące, tym niemniej jednak ma on pewne zobowiązania wobec Holandii.

PARLAMENT HOLENDERSKI OBRADUJE

LONDYN (Antena wł.) — Jak donoszą z Hagi parlament holenderski rozpoczął w dniu wczorajszym obrady dotyczące przyszłości Indyj Wschodnich.

Rząd holenderski przyjął do wiadomości prośbę o dymisję holenderskiego gubernatora w Indiach, gdyż ministerstwo dla terytoriów zamorskich przeciwne było polityce, uprawianej przez generalnego gubernatora.

OŚWIADCZENIE PREMIERA BUŁGARII

NOWY JORK (Polpress). — Premier Bułgarii Kimon Gieorgiejew w rozmowie z korespondentem dziennika „Chicago Sun" oświadczył, że jedność wszystkich antyfaszystowskich sił w Bułgarii jest konieczna dla utworzenia zdrowej podstawy bułgarskiego życia politycznego. Gieorgiejew wyraził się z uznaniem o Froncie Patriotycznym, który stworzył mocny związek wszystkich patriotycznych i demokratycznych grup w Bułgarii.

Premier Bułgarii podkreślił, że stosunki Bułgarii z Jugosławią, Rumunią i Albanią rozwijają się doskonale. „Nie skarżyłbym się również na nasze stosunki z Turcją — powiedział Gieorgiejew — gdybym nie wziął pod uwagę nieodpowiedniego, i prowokacyjnego stylu niektórych gazet tureckich". W sprawie stosunków z Grecją, premier bułgarski oświadczył, że oficjalne koła w Atenach zajęły niczym nieuzasadnione antybułgarskie stanowisko.

WYBORY W BUŁGARII

SOFIA (Antena wł.) — Według wieści nadchodzących z Sofii premier rządu bułgarskiego Georgiejew oświadczył, że wybory do bułgarskiego Zgromadzenia Ustawodaw czego odbędą się w wyznaczonym terminie to znaczy 12 listopada mimo, że opozycja zapowiedziała bojkot wyborów.

ANGLIA UZNA RZĄD RENNERA

LONDYN (Antena wł.) — Według wiadomości nadchodzących z kół rządowych Anglia ma zamiar idąc śladem rządu Stanów Zjednoczonych uznać austriacki rząd tymczasowy d-ra Rennera.

SOCJALIŚCI WĘGIERSCY SAMI PÓJDĄ DO WYBORÓW

BUDAPESZT. — Radiostacja budapeszteńska podała do wiadomości, że węgierska partia socjal-demokratyczna postanowiła wystawić własną listę do parlamentu w mających być wkrótce przeprowadzonych wyborach.

W wyborach komunalnych socjaliści two rzyli blok z komunistami.

SESJA SĄDU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

BERLIN (Antena wł.) — **W Berlinie odbędzie się pierwsza sesja Sądu Narodów Zjednoczonych nad zbrodniarzami wojennymi.**

W czasie posiedzenia przedłożony zostanie akt oskarżenia i zostaną podane nazwiska oskarżonych. Prokurator wymieni ponadto organizacje hitlerowskie, uznane za organizacje zbrodnicze. Wyznaczony zostanie ostateczny termin procesu w Norymberdze.

PARLAMENT NORWESKI ZBIERZE SIĘ W LISTOPADZIE

OSLO (Polpress). — Nowoobrany parlament norweski zbierze się w połowie listopada. Ministrowie złożą wówczas swoją rezygnację i zostanie utworzony nowy rząd. Wszystkie partie polityczne zgadzają się, że nowy rząd powinien być utworzony jak najszybciej.

Oświadczenie ministra Rzymowskiego w Waszyngtonie

WASZYNGTON (Polpress). — Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski po podpisaniu Karty Narodów Zjednoczonych, w obecności sekretarza stanu USA Byrnesa, przedstawicieli departamentu stanów i zgromadzenia dziennikarzy złożył następującą deklarację:

W chwili podpisania Karty Narodów Zjednoczonych, Rząd Polski uważa za swój obowiązek oświadczyć, co następuje:

1) **Z powodów formalnych i raczej przypadkowych Rząd Polski nie został zaproszony do wzięcia udziału w obradach konferencji w San Francisco,** na której ustalono podstawy Organizacji Narodów Zjednoczonych, przez co myśl polska nie została uwzględniona we wspólnym dziele.

2) Naród Polski, który w wojnie **składał daninę krwi swych najlepszych synów na wszystkich frontach oraz zniósł ogrom zniszczenia i klęski materialnej** i moralnej spodziewa się, że będzie postawiony **na równi z innymi narodami w dziele budowy nowego porządku rzeczy i ustalenia pokoju świata.**

3) Rząd polski ocenia w należyty sposób **system bezpieczeństwa zbiorowego, ustalonego w Karcie Narodów Zjednoczonych i gotów jest w miarę sił swoich współpracować z innymi członkami tej organizacji nad utrzymaniem pokoju świata** i odbudowy pomyślności i dobrobytu narodów, które ucierpiały wskutek barbarzyństwa najeźdźcy niemieckiego, uważa za konieczne podkreślić z całym naciskiem, że o ile chodzi o pokój w Europie, to da się on utrzymać wtedy tylko, gdy będą spełnione 2 następujące warunki:

1) **Nienaruszalność granic polskich** takich, jakie zostały ustalone w drodze przyjaznego porozumienia z jej sprzymierzeńcami w Poczdamie i Moskwie.

2) **Oparcie ustroju wszystkich państw europejskich na jak najszerszych podstawach demokratycznych** z równoczesnym wyeliminowaniem wszelkich ośrodków faszystowskich, które o ile by pozostały, byłyby źródłem groźnych perturbacji politycznych i prędzej czy później mogłyby spowodować wybuch nowego kataklizmu wojennego.

BYRNES ODWIEDZIŁ MINISTRA RZYMOWSKIEGO

WASZYNGTON (Antena wł.) — **Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes złożył w dniu 16 b. m. wizytę ministrowi spraw zagranicznych R. P., Wincentemu Rzymowskiemu, który przebywa obecnie w Waszyngtonie.**

Sprawozdanie gen. Eisenhowera

Zdecydowana walka z hitleryzmem

WASZYNGTON (Antena wł.) — Generał Eisenhower złożył oficjalne sprawozdanie gospodarcze i polityczne za okres do końca miesiąca sierpnia włącznie z działalności amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech.

Według sprawozdania tego czynione są stałe i systematyczne postępy w usuwaniu i likwidowaniu hitleryzmu w Niemczech. W ciągu miesiąca sierpnia aresztowano w amerykańskiej strefie okupacyjnej 18.300 hitlerowców, tak, że ogólna liczba aresztowanych hitlerowców wynosi 66.300.

W dalszym ciągu swego sprawozdania, ogłoszonego następnie przez amerykański departament wojny, **generał Eisenhower podkreśla ze szczególnym naciskiem dobre stosunki z innymi wojskami okupacyjnymi, a specjalnie z armią radziecką.** Dzięki tym dobrym stosunkom wiele spornych spraw można było uregulować obiektywnie i sprawiedliwie.

Jeżeli chodzi o działalność partyj politycznych to dopuszczone są cztery stronnictwa: partia komunistyczna, partia socjal-demokratyczna, chrześcijańsko-demokratyczna i liberalno-demokratyczna. — Wszystkie one tworzą front zjednoczony. Powstały one za zezwoleniem władz okupacyjnych radzieckich jeszcze przed przybyciem wojsk amerykańskich. W urzędach jednak większość pracowników stanowią komuniści.

Każda z partyj politycznych posiada własny dziennik, który drukowany jest w radzieckiej strefie okupacyjnej.

Co się tyczy wyżywienia, to poziom jest poniżej potrzeb ludności. Aby w sposób dostateczny nakarmić ludność niemiecką, trzebaby było dowieźć ponad 4 miliony ton zboża, a jeszcze i to nie starczyłoby dla tych niemców, którzy przybędą z Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Produkcja węgla jest poważnym problemem dla władz okupacyjnych, ale produkcja stali musiała być szybko podjęta, aby ułatwić wydobycie węgla.

Praca przemysłu stoi na bardzo niskim poziomie. W amerykańskiej strefie nie wynosi więcej, jak 5% zdolności wytwórczej.

Na zakończenie dodał jeszcze gen. Eisenhower, że usuwanie hitlerowców z urzędów publicznych i z wolnych zawodów jest prowadzone z całą energią, a denazifikacja banków zakończona została całkowicie w sierpniu r. b.

Do sprawozdania generał Eisenhower załączył specjalny list, skierowany do prezydenta Trumana. W liście tym donosi gen. Eisenhower, że warunki bytowania ludności żydowskiej w amerykańskiej strefie okupacyjnej uległy znacznej poprawie.

Konferencja żywnościowa w Quebec

WASZYNGTON (Antena wł.) — W dniu wczorajszym 30 narodów, uczestniczących w obradach organizacji do spraw wyżywienia i rolnictwa podpisało statut tej organizacji. W związku z tym **„Washington Post"** pisze w artykule p. t. „Żywność dla głodnych", że konferencja w Quebec ma dwa zasadnicze cele: pierwszym jest zwiększenie produkcji żywnościowej na świecie, a drugim ułatwienie wymiany towarowej między państwami, ażeby można było podnieść standard życiowy. Jest jednak rzeczą jasną, że celów tych nie uda się w bardzo szybkim czasie zrealizować, ale mimo wielkich trudności są one bezsprzecznie warte wysiłku. Zwalczenie głodu przyczyni się w decydujący sposób do ustabilizowania bytu pokojowego świata.

—o—

Regent Damaskinos utworzył nowy rząd

ATENY (Antena wł.) — **Dziś w nocy w wygłoszonym przez siebie przemówieniu do narodu greckiego, regent Grecji, arcybiskup Damaskinos, oświadczył, że w obliczu kryzysu politycznego w Grecji sam staje na czele rządu, chcąc położyć kres nienormalnej sytuacji, jaka zaistniała ostatnio.**

Po ustąpieniu gabinetu Vulgarisa Grecja pozostawała przez pełne 11 dni bez rządu. W obecnym rządzie Damaskinosa pozostanie kilku ministrów gabinetu Vulgarisa aż do czasu ostatecznego rozwiązania palącej kwestii utworzenia nowego rządu.

MIĘDZYNARODOWE UMOWY FINANSOWE

WASZYNGTON (Antena wł.) — Dziś rano podano w Waszyngtonie do wiadomości, że zawarty został szereg umów finansowych między Stanami Zjednoczonymi, a innymi krajami. Tak więc zawarta została umowa pożyczkowa ze Związkiem Radzieckim na mocy której Stany Zjednoczone udzielą Związkowi Radzieckiemu pożyczki w sumie 400 milionów dolarów. Bank Eksportowy zaś zagwarantował udzielenie 50 milionowej pożyczki Holandii.

Amerykański sekretarz stanu Byrnes oświadczył, że już w najbliższym czasie zawarta zostanie umowa finansowa anglo-amerykańska.

WOJSKA AMERYKAŃSKIE OPUSZCZAJĄ NORWEGIĘ

SZTOKHOLM (Polpress). — Agencja United Press donosi z Oslo, że pierwsze kontyngenty wojsk amerykańskich opuściły Norwegię na pokładzie wielkiego transportowca.

AMBASADOR STRASSBURGER U KRÓLA JERZEGO VI

LONDYN (Antena wł.) — **Ambasador R. P. w Londynie dr. Henryk Strassburger został przyjęty przez króla Jerzego VI, któremu złożył listy uwierzytelniające.**

POLSKA MISJA WOJSKOWA W LONDYNIE

LONDYN (Antena wł.) — W dniu 15 b. m. przybyła do Londynu polska misja wojskowa z generałem Modelskim na czele. Misja ma zaopiekować się żołnierzami polskimi, którzy pragną wrócić do kraju.

UROCZYSTOŚCI CHOPINOWSKIE W WARSZAWIE

WARSZAWA (Tel wł.) — W Warszawie rozpoczęły się uroczystości związane z przewiezieniem serca Fryderyka Chopina. Po przewiezieniu do Warszawy serce Chopina złożone zostało we wnęce kościoła Świętego Krzyża, zamkniętej tablicą z napisem że tu w dniu 17 października złożono na wieczny spoczynek serce Fryderyka Chopina. Następnie w sali Krajowej Rady Narodowej odbyła się uroczysta akademia i koncert chopinowski. W Akademii wziął udział Prezydent Bierut i członkowie rządu, przedstawiciele państw obcych, Warsz. Rady Narodowej i t. d. W czasie Akademii wygłosili przemówienia Premier Osóbka Morawski, Minister Władysław Kowalski, Przewodniczący Komitetu Uroczystości Chopinowskich inż. Tołwiński oraz dyrektor Instytutu Chopinowskiego Adam Wieniawski.

ROZWIĄZANIE KOMISJI LIKWIDACYJNEJ A. K.

WARSZAWA. — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego podaje do wiadomości, że wobec upływu przewidzianego dekretem o amnestii terminu ujawniania się członków organizacyj nielegalnych, z dniem 16 października 1945 r. Komisja Likwidacyjna A. K., B. Ch. i innych organizacyj nielegalnych, kończy swoją działalność. — Sprawy osób, które pragnąc uregulować swój stosunek do państwa, nie zdążyły jednak dotąd ujawnić się — załatwiane będą przez urzędy bezpieczeństwa publicznego.

Dyrektor gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego (Mrozek J., ppłk.).

Warszawa, dnia 15 października 1945 r.

GENERAŁ EISENHOWER SEKRETARZEM GENERALNYM ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDN.

LONDYN (Polpress). — Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle" dowiaduje się, że nazwisko generała Eisenhowera ukaże się na pierwszym miejscu na liście kandydatów na pierwszego sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pierwsze posiedzenie zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych ma się odbyć w Londynie w grudniu r. b.

AMERYKA WYŚLE ŻYWNOŚĆ DO EUROPY

WASZYNGTON (Antena wł.) — Według oficjalnego oświadczenia rządu Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatnich trzech miesięcy bieżącego roku Stany Zjednoczone wyślą do Europy 3,5 miliona ton artykułów żywnościowych.

Z liczby tej Wielka Brytania otrzymać ma 515 tysięcy ton, a UNRRA 810 tysięcy ton.

POROZUMIENIE HANDLOWE BUŁGARSKO-RUMUŃSKIE

MOSKWA. — Rządy Bułgarii i Rumunii zawarły porozumienie handlowe, które w porozumieniu z poprzednimi umowami ma znacznie szerszy zakres.

PRZED WYBORAMI W ALBANII

MOSKWA — Centralna albańska komisja wyborcza postanowiła wyznaczyć komisje prowincjonalne dla sprawy wyborów. Komisje te złożone będą z sędziów państwowych.

ZNIESIENIE KONCESYJ MIĘDZYNAR. W SZANGHAJU

LONDYN (Antena wł.) — Rząd brytyjski zakomunikował oficjalnie, że postanowił zrezygnować z wszelkich przywilejów na terenie Szanghaju. Podobne stanowisko ma zająć rząd Stanów Zjednoczonych.

SAMOCHODY PANCERNE NA ULICACH BUITENZORGU

BATAWIA (Antena wł.) — Wiadomości nadchodzące z Jawy są coraz bardziej niepokojące. Podczas gdy nowe posiłki lądują w dalszym ciągu w portach jawajskich, samochody pancerne patrolują ulice Batawii i Buitenzorgu, w którym ostatnio doszło do poważniejszych starć.

ODPRĘŻENIE W INDOCHINACH

SAIGON (Antena wł.) — W Indochinach sytuacja ulega powoli odprężeniu. Dowódca francuskich sił na Dalekim Wschodzie generał Leclerc oświadczył, że operacje wojskowe przyczyniły się w znacznym stopniu do polepszenia sytuacji żywnościowej i gospodarczej w samym Saigonie.

NIEMCY DO PRACY W KOPALNIACH

LONDYN (Antena wł.) — W ciągu bieżącego tygodnia przybywa do Belgii 30.000 jeńców niemieckich, którzy zatrudnieni będą w belgijskich kopalniach węgla.

OŚWIADCZENIE GUBERNATORA HOLENDERSKIEGO

LONDYN (Antena wł.) — Gubernator holenderski Indyj Wschodnich oświadczył oficjalnie, że naród malajski otrzyma pełny statut narodów wolnych. Gubernator upoważniony jest do stwierdzenia, że rząd holenderski nie odnosi się nieprzyjaźnie do narodu malajskiego.

W bieżącym tygodniu odbyła się wspólna konferencja między gubernatorem holenderskim, a admirałem Mountbattan, na której osiągnięto całkowite porozumienie w odniesieniu do dalszej polityki kolonialnej.

Czy konstytucja francuska ulegnie zmianie?

PARYŻ. — W dniu 21 października odbędzie się na terenie całej Francji referendum, które zadecyduje o tym, czy obecna konstytucja ma nadal utrzymać się przy życiu, czy też ma ulec zmianie.

W związku z tym prasa francuska szeroko omawia projekty nowej konstytucji, wysuwane przez różne ugrupowania.

„Le Parisien Libre“, organ partii komunistycznej, wysuwa projekt, według którego na czele państwa winien stać prezydent, wybrany przez jednoizbowe zgromadzenie. Członkowie rządu winni być zarówno indywidualnie, jak i jako całość gabinetu odpowiedzialni przed Zgromadzeniem. Zgromadzenie wyłoniłoby komisję wykonawczą, która kontrolowałaby poczynania prezydenta i rządu. Ponadto utworzone by były 4 rady, a to: gospodarcza, społeczna, kulturalna i wojskowa, które obejmowałyby całokształt polityki. Deputowani byliby odpowiedzialni przed wyborcami.

KRÓL BELGIJSKI WCIĄŻ WICHRZY

BRUKSELA (Antena wł.) — Speaker senatu belgijskiego oświadczył, że od sekretarza króla otrzymał on aroganckie doniesienie, które będzie przedłożone do rozpatrzenia senatowi.

„DIARIO POPULAR“ BĘDZIE WYCHODZIŁ

LIZBONA (Antena wł.) — Z Lizbony donoszą, że rząd portugalski udzielił zezwolenia na wydawanie dziennika „Diario Popular“ pod warunkiem nie umieszczania przez redakcję artykułów wstępnych.

WĘGIERSKI FASZYSTA SKAZANY NA ŚMIERĆ

BUDAPESZT (SNB). — Węgierski Trybunał Ludowy skazał dnia 14 października na karę śmierci przez powieszenie faszystowskiego dziennikarza węgierskiego Vezeny Nagy Lajosa.

Strajk głodowy w obozie Belsen-Bergen

LONDYN (Polpress). — Korespondent dziennika „Observer“ donosi z Lueneburgu, że w obozie Belsen - Bergen wybuchł jednodniowy protestacyjny strajk głodowy. W obozie mieszka 17 tysięcy osób, wśród których znajduje się 11 tysięcy Żydów, internowanych w ówczesnym „obozie śmierci“ jeszcze przez niemców. Reszta mieszkańców obozu to robotnicy wywiezieni przymusowo do pracy na roli i nie mogący dotychczas powrócić do ojczyzny, należący do najrozmaitszych narodowości. Znajdują się wśród nich również Polacy. Mieszkańcy obozu protestują przeciwko złemu odżywianiu oraz brakowi ciepłych ubrań i opału na zimę.

POSIEDZENIE KOMISJI PRZYGOTOWAWCZEJ NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

LONDYN (BBC). — W Londynie odbyło się posiedzenie Komisji Przygotowawczej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Konferencja poświęcona była ustaleniu siedziby Rady Bezpieczeństwa. Na tymże posiedzeniu delegacja amerykańska zakomunikowała, że na miejsce Backera przedstawicielem U. S. A. będzie Stettinius.

MIKOŁAJ ANTONESCU PRZESTĘPCĄ WOJENNYM

BUKARESZT (Polpress). — Wkrótce rozpocznie się proces byłego ministra rumuńskiego Michała Antonescu, który jako przestępca wojenny został aresztowany w sierpniu ub. roku wraz z faszystowskim dyktatorem Rumunii, marszałkiem Antonescu.

CZESCY DEPUTOWANI DO ZGROMADZENIA NAR.

PRAGA (Antena wł.) — W Pradze i Brnie wybrano już 200 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego. Deputowani ci wybrani zostali przez cztery stronnictwa polityczne i związki zawodowe.

MARSZ. TITO TWORZY SILNĄ ARMIĘ

BELGRAD. — **Marszałek Tito oświadczył, że dążeniem jego jest stworzenie nowej potężnej armii jugosłowiańskiej. — Stwierdził on, że będzie ona „potężnym narzędziem w rękach narodu, które zwróci się przeciwko każdemu, kto będzie chciał naruszyć żywotne interesy kraju“.**

PROLONGATA ODSZKODOWAŃ FIŃSKICH

HELSINKI. (Antena wł.). — Z Finlandii donoszą, że marszałek Stalin prolongował na dwa lata termin zapłacenia przez Finlandię odszkodowań wojennych Związkowi Radzieckiemu.

JAP. PARTIA SOCJALISTYCZNA PODJĘŁA DZIAŁALNOŚĆ

TOKIO (Antena wł.) — Z Tokio donoszą, że japońska partia socjalistyczna podjęła oficjalnie swą działalność. Komitet Organizacyjny tej partii ogłosił jej program, w którym partia ta zobowiązuje się do ugruntowania demokracji w życiu politycznym Japonii.

Pierwszy wiec japońskiej partii socjalistycznej ma być zwołany na 2 listopada 1945 roku.

List z Zakopanego

Zakopane w październiku.

Cudna jesień, prawdziwie polska jesień tegoroczna okrasza Zakopane słońcem, spowija ciepłemi oddechami babiego lata. Urok tego miasteczka leżącego u stóp najpiękniejszej polskiej panoramy — panoramy Tatr, wydobywa się teraz coraz silniej, uwypukla i pogłębia w spokoju i bezwzględnej ciszy, jaka panuje u stóp gór. Puste jest i ciche Zakopane, nieliczni letnicy kończą swe wywczasy, nastaje pustka jesienna może aż do zimy, która niewątpliwie w tym roku zapełni góry narciarzami, imprezami sportowymi i rozpocznie normalny, zimowy sezon Zakopanego po tylu latach wojny.

Kto pamięta przedwojenne Zakopane, ten z trudem je teraz poznaje. Gdzież są te tłumy, które przewalały się po Krupówkach, te rzędy aut, które zatłaczały jezdnie, ten gwar, orkiestry, dancingi, całe to bujne i modne życie letniskowe? Wszystko przeminęło. Teraz Zakopane jest całkiem inne. Gdy przejeżdża auto — wszyscy się za nim oglądają, jest sensacją. Na Krupówkach pusto, wszędzie pusto — ale jakże uroczo!

Jeszcze w sierpniu więcej było ożywienia, sierpień ściągnął do Zakopanego kilka tysięcy ludzi. Ale październik jest cichutki i spokojny.

Zmieniła się też publiczność zakopiańska. Obecnie już nie tylko pełny portfel rozstrzyga o możności spędzenia wypoczynku, urlopu w górach, w porządnym pensjonacie. Wiele pensjonatów objęły różne związki i instytucje, które wysyłają do Zakopanego na wywczasy swoich pracowników. Widuje się więc w Zakopanem całe gromady robotników, górników z Zagłębia Krakowskiego, w sierpniu były kolonie najbiedniejszych dzieci Krakowa, dzieci przedmieść robotniczych. Są domy wypoczynkowe literatów, aktorów, urzędników. Ta publiczność nadaje dzisiejszemu Zakopanemu zupełnie inny charakter o jakże głębokim aspekcie wewnętrznym, o jakże silnym zabarwieniu społecznym.

Życie literackie ożywione. Działa wybitnie prof. Tadeusz Bocheński, prowadząc akcję stałych odczytów literackich, działa Klub Literacki urządzając wieczory autorskie, odbywają się też koncerty, występy artystów krakowskich i warszawskich, kino zmienia program co tydzień. Nikt się tu nie nudzi, nawet jeżeli pogoda nie dopisze.

Ale na razie wciąż dopisuje. I to pogoda murowana, słoneczna, złota pogoda zakopiańskiego października. Ciche, spokojne, puste Zakopane leży w promieniach słońca, u stóp przepięknej panoramy gór i czeka — czeka na swój powrotny wielki sezon.

W. Zech.

Zatrute strzały

Zoologia i miłość

Mój pokój kawalerski sąsiaduje z dwupokojowym mieszkaniem. Jest to dom nowoczesny, więc ściany są przedziwnie cienkie. Wszystko słychać, co się w sąsiednim mieszkaniu dzieje.

Dawniej w owym dwupokojowym mieszkaniu mieszkał emeryt. Nawet spokojny człowiek. Czasem trochę kaszlał, a niekiedy gwizdał. Jedno i drugie lepsze, niż radio. Potem się wyprowadził. Ponieważ mieszkaniami teraz nie można handlować, więc mieszkania nie sprzedał, tylko je o d s t ą p i ł — za kilkanaście tysięcy złotych. Wprowadziło się młode małżeństwo. Raz ich widziałem. Mili. On taki sobie. Ona nawet bardzo taka sobie. Szelmutka z niebieskimi oczami.

Ściany, jak powiedziałem, cienkie, więc wszystko słychać, co u nich słychać. Wieczorem ona wraca do domu wcześniej. Śpiewa. Po kwadransie wraca on.

— Przyszedł już mój słowiczek? — powiada ona.

— A mój koliberek już czeka? — zapytuje on czule.

— Siadaj, ptaszyno! — mówi ona, uogólniając rozdział zoologii miłosnej.

Zdaje się, że się pocałowali.

— Robaczku! — szepce ona dość wyraźnie.

— Muszko! — odpowiada on.

Po tym siadają do stołu. Słychać bowiem brzęk nakryć i szkła.

— Kocham cię, myszko! — powiada młody człowiek.

— Ach, kotku! — wzdycha ona dla kontrastu.

— Daj mi jeszcze kawałek szynki, pieseczku! — prosi kotek.

— Masz, masz, cielątko! Cieszę się, że masz apetyt, bo w ogóle jadasz, jak wróbelek!

Wróbelek wcina szynkę, po czym oświadcza:

— W tej sukni wyglądasz, jak motylek!

Tych szczebiotów słuchałem dwa tygodnie. Pewnego wieczoru usłyszałem:

— Skąd tak późno wracasz, kotku?

— A co cię to... hep... obchodzi?

— Zdaje się, że jesteś pod muchą?

— Mucha, nie mucha, a terro... tego... terroryzować się nie dam!

— Co tak patrzysz na mnie, jak żbik?

— A ty myślisz, oślico, że się ciebie bo — oję???

— Zalałeś się, jak bydlę! O, ja nieszczęśliwa!!

— To idź do mamusi, tej starej krrrowy! — wykrzyknął on.

Po tym usłyszałem szloch. Po tym ona gwałtownie zaczęła się pakować. Młodzi wyczerpali cały podręcznik zoologii: od robaczka, do krowy i bydlaka w ogóle. Na pożegnanie zawołała:

— Hipopotam!

A on odkrzyknął:

— Żmija!

Obecnie mieszkanie jest wolne. Kto reflektuje? Urząd Mieszkaniowy jeszcze o nim nie wie... Tylko zastrzegam: zakochanym, posługującym się terminologią zoologiczną, wstęp wzbroniony!!

B. Brzeziński.

PENICYLINA — nowa era w terapii ludzkich chorób

Dużą bolączką prób nad penicyliną była mała wydajność dotychczasowych sposobów wyosabniania penicyliny. W przyrodzie porasta p. notatum spróchniałe gałęzie krzewu hizopu (szczególnie obficie w Norwegii) — w laboratoriach hoduje się pędzlika na pożywkach sporządzonych wg. różnych recept. Wytwórnie serów od dawna stosowały pewne odmiany pędzlika np. w wyrobie ulubionego przez smakoszów, pobudzającego łaknienie sera roquefort'a, stosowały penicillium roqueforti. Dla celów farmaceutycznych zakłada się hodowle w olbrzymich kadziach, których zawartość sączy się na filtrach albo wiruje. Z przesączu tego ekstrahuje się nikłe ilości penicyliny eterem lub octanem amylowym w niskiej temperaturze (najlepiej ok. +5° C.), wytrząsa z wodnym roztworem węglanu sodowego i po zamrożeniu suszy. — Zanim się odda tę penicylinę do rąk lekarza, poddaje się ją jeszcze procesom odczyszczania. Średnia dawka podawana tak otrzymywanej penicyliny na dobę, wymaga kadzi 100 litrowej pożywki z pędzlikiem. Czysty preparat penicyliny na szczęście działa bakteriostatycznie już w olbrzymim rozcieńczeniu 1:50 milionów. Jeślibyśmy sobie wyobrazili penicylinę jako płyn to jedna kropla, rozpuszczona w 2,5 tonach wody działa jeszcze bakteriostatycznie. — Nic dziwnego, że próbuje się innej drogi otrzymania penicyliny, mianowicie poprzez jej syntezę. **Synteza ta jest trzymana w** każdym razie w tajemnicy. W czasie wojny armia amerykańska kontrolowała podobno produkcję penicyliny. Rząd USA wybudował podobno kosztem 20 milionów dolarów ogromne zakłady wytwórcze z produkcją dzienną olbrzymią: 4 — 5 kg. Preparat dawkuje się w jednostkach oksfordzkich. Jednostka oksfordzka odpowiada 6/10 milionowej części grama krystalicznej penicyliny. Na wyleczenie zakażenia krwi gronkowcowego trzeba 1 miliona jednostek oksfordzkich; przeciętna kuracja rzeżączki, która w tempie wprost dramatycznym cofa się przed penicyliną, potrzebuje 100 — 150 tys. jednostek oksfordzkich. Penicylina nie znosi wysokich temperatur, stąd przysyłana do stacji sanitarnych w Afryce wykazywała 30% swej „mocy“. Używana jest w lecznictwie w postaci soli np. sodowej, bardzo wytrzymałej na wyższe temperatury.

Podana doustnie lub do odbytnicy całkiem nie działa. Najlepiej działa w zastrzykach, albo wlewkach ciągłych dożylnych, przeprowadzanych w trakcie kuracji dniem i nocą, aby utrzymać odpowiednie jej stężenie bakteriostatyczne we krwi i płynie tkankowym, stale obniżane przez wydalające działanie nerki na penicylinę. W odróżnieniu od sulfonamidów skutecznych głównie w walce z odmianą bakterii ropnych paciorkowców, atakuje penicylina przede wszystkim gronkowca i tak zwane Gram-ujemne mikroby. Różni się od sulfonamidów również kompletnym brakiem toksyczności dla człowieka. Dlatego można podawać ją w ciąży, w połogu, przy schorzeniach wątroby bez obawy. W hodowli działa na maczugowca błonicy, w ustroju nie. Na odwrót na krętka białego kiły w hodowli nie działa, a stanowi dzielny lek w zwalczaniu syfilisu u człowieka. Całkiem nie oddziaływuje na prątka Kocha gruźlicy i na czynniki chorobotwórcze gośćca stawowego.

Najwspanialsze rezultaty obok rzeżączki, zapalenia płuc, zapalenia osierdzia i wsierdzia, zapalenia opon mózgowych daje w zakażeniach krwi (septicaemiach) na tle gronkowca czy (słabsze) paciorkowca. Dalej stosuje się penicylinę, — co wypróbowano na froncie Afryki — np. w postrzałach i zakażeniach rany głowy, gdzie po uprzednim oczyszczeniu rany zasypuje się ją pudrem o składzie: 5.000 jednostek oksfordzkich penicyliny z 1 g sulfonamidów, żeby później założyć szew pierwotny bez obawy zropienia. Przy zakażeniach gałki ocznej podajemy penicylinę w maści, co jedną godzinę w dzień, a co dwie godziny w nocy. Przy zakażeniach ucha podajemy ją ogólnie, a nie miejscowo. Przy bronchitach stosują zapylanie płuc penicyliną z rezultatem. Doskonale oddziaływuje na ropniaki opłucnej, a przeciwko wąglikowi stanowi również nieocenione remedium. Sposób dawkowania, wybór formy podawania penicyliny w tych wszystkich razach, obejmujących niemal wszystkie działy terapii ludzkiej, jest niezwykle trudny i wymaga doświadczonego kierownictwa lekarza. Tylko pod kontrolą lekarza penicylina okaże się istotnie potężnym narzędziem walki z chorobami i nie może być nadużywana przez laików lekkomyślnie, bo wkrótce okazałoby się, że moc penicyliny stępiała. Ciekawe to zastrzeżenie uzasadnił profesor Oszecki następująco: ustawicznie wre walka między gatunkiem ludzkim a rojem mikrobów, atakującym człowieka. Okazało się dzisiaj, po paru latach stosowania powszechnego preparatów sulfonamidowych, że skuteczność ich w walce z bakteriami znacznie zmalała, ze względu na to, że bakterie broniąc się przeciwko nim wyselekcjonowały z bezliku szczepów takie w pierwszym rzędzie do walki, które są mało względnie całkiem na te sulfonamidy niewrażliwe. Okazji do tej selekcji szczepów nastręcza powszechne nadużywanie różnych cibazolów czy antistreptyn przy zwykłych przeziębieniach przez ogół laików i to najczęściej pobieranych w nieodpowiednich dawkach. Słabsze szczepy bakterii przy tym giną, a silniejsze mają okazję stopniowo się selekcjonować i po staremu zagrażać gatunkowi ludzkiemu. To samo może się stać z penicyliną. Już zdołano wyhodować nawet szczepy gronkowca odporne na penicylinę. Dlatego, jeżeli nie chcemy stępić ostrza tego wspaniałego oręża do walki z chorobami, pozwólmy lekarzom ująć leczenie w system, zostawmy im odróżnienie wielkości dawki leczenia sterylizacyjnego od dawki t. zw. całkowitego leczenia, zostawmy im kwestię wyboru formy leku, aby dar dla ludzkości, którego narodziny przyśpieszył niszczycielski geniusz wojny odczuł jak najdłużej na sobie tajemniczy i równie chciwy ofiar ludzkich „genius epidemicus“.

Dr. N. Z.

Ludzie, którzy zapomnieli o śmiechu...

W małym pokoiku na pierwszym piętrze „Domu Kultury Robotniczej“ w Kielcach mieści się skromne biuro, przez które przesuwa się dziennie po kilkaset osób. Wszyscy ci interesanci — mają dziwnie smutny wyraz twarzy. mówią przeważnie cicho i... nie uśmiechają się wcale.

Na drzwiach małego pokoiku czytam ogłoszenie: wszyscy byli więźniowie ideowo - polityczni proszeni są o składanie w biurze Związku wspomnień o swoich przeżyciach w obozach i więzieniach...

Zarówno wygląd interesantów, jak i napis na drzwiach wyjaśnił całą sprawę. Skutek ogłoszenia był ten, że w kilka dni później w tym samym gmachu — ale już na parterze, zebrała się w gabinecie Naczelnika, a raczej Naczelniczki Urzędu, grupa osób, mających związek z prasą i literaturą, a przed każdym z nas znalazło się po kilkanaście kartek zapisanych różnymi charakterami pisma. Każdy z nas zagłębił się w leżących przed nami kartkach — i po chwili zauważyłem, że wszystkie twarze spoważniały — wszyscy przestaliśmy się uśmiechać. Na leżącej przede mną kartce czytam:

„Oświęcim. miasto baraków. Prowadzi doń biała droga, szosa wybudowana rękami więźniów. Droga, w którą wsiąkło tyle łez, krwi i potu ludzkiego... droga, po której przeciągają codziennie tysiące skazanych na śmierć...“

Na innym znowu miejscu wpada mi w oczy zdanie:

„mała szesnastoletnia Jadzia T. ze Lwowa... opowiada mi całą swoją historię—o ojcu kapitanie WP. którego niemcy zabili przy aresztowaniu, o matce, jak bito ją po twarzy podczas przesłuchania.... Jadzia prosiła, żeby ją bili zamiast matki... Wyśmiali ją i odprowadzili do celi.“

Przerzucam kartkę za kartką — wszędzie i ciągle te same straszne słowa:

„Powiązano nas drutami, powrzucano w wagony bydlęce.... przy wysiadaniu bito nas, bito ciągle i bez końca... pędzono nas przez las, po śniegu, — byliśmy głodni.., jak strasznie głodni... co krok ktoś z nas padał, ażeby nie podnieść się więcej....“ — albo też:

„Wiecie co to jest „muzułmanin“ — to taki człowiek wygłodzony i wychudzony, że znaleźć na nim już nie można ani kawałka miękkiej części... człowiek przeznaczony do pieca....“

Na stole leżą makabryczne wprost zdjęcia. Stosy wychudzonych do tragizmu ludzi — a raczej cieni czegoś, co przypomina człowieka.

Na jednym zdjęciu długa wspólna szubienica na której wisi kilkanaście postaci — głowy przekrzywione. ręce powiązane z tyłu..., a na froncie, przed szubienicami grupa SS-manów. młodych, bezczelnie uśmiechniętych. pozujących z zadowoleniem do interesującego zdjęcia. To jedno tylko zdjęcie wystarczy, ażeby zrozumieć ważkie słowo; „to są niemcy“.

Po pewnym czasie zwraca się do nas Naczelniczka:

„Widzieliście Państwo materiał. Sądzę. że nie należy niczego tu przerabiać, niczego dodawać. Przepiszemy to wszystko na maszynie i oddamy do druku. „Jednodniówka“ b. więźniów ideowo-politycznych to nie będzie lektura piękna, literatura... to będzie dokument zbrodni hitlerowskiego faszyzmu opisany przez tych, którzy wszystko to sami przeżywali.“

Cóż więcej mogę dodać?

Rzeczywiście nie będzie to literatura. Napewno czytaliście już wiele felietonów, jakie często — zdaniem moim mimo wszystko za rzadko — pojawiają się w naszej prasie codziennej i periodycznej na temat przeżyć w obozach koncentracyjnych i więzieniach. Będzie to jednak tym razem zupełnie co innego. W felietonach tamtych. nieraz o wysokiej wartości literackiej i artystycznej było zawsze coś, co przypominało prasę — sztukę piękną.... — tu znajdziecie bezpośredniość. Przeżycia opisane po prostu, z punktu widzenia literackiego, czy też dziennikarskiego mniej udolnie. Bije z nich jednak prawda. — prawdziwe życie. — Wspomnienia te przypominają raczej dokumentalne zeznania nie tylko świadków, ale samych aktorów wielkiego dramatu. jakiego historia ludzkości dotąd nie notowała. Wspomnienia te są jednym wielkim aktem oskarżenia przeciwko tym, którzy pohańbili wszystko to. co nazwać można ludzkością i człowieczeństwem — a zarazem hołdem dla milionów tych wszystkich, którzy padli ofiarą tych zbrodni.

Wierzę głęboko, że tak „Jednodniówka“ zostanie zrozumiana i przyjęta. (Ł)

Hitler, który nie jest hitlerowcem

Słowa nie kłamią. Dość jednak dziwnie
brzmi w mowie,
że brat Hitlera, Hitler, to nie hitlerowiec..

S. F.

KRONIKA

Od Wydawnictwa

W nadchodzącą sobotę wydajemy numer „Głosu Narodu“ w objętości 6 stron. Prosimy wszystkich. chcących umieścić w naszym piśmie ogłoszenia, o wcześniejsze ich składanie w Administracji naszego pisma.

Komunikat Urzędu Telefoniczno - Telegraficznego

Rejonowy Urząd Telefonów i Telegrafów w Częstochowie zawiadamia. że **spis abonentów telefonicznych na 1946 r.** jest w przygotowaniu, zatem P. T. Abonenci, którzy chcieliby dokonać pewnych zmian i uzupełnień co do brzmienia f-my adresu. ogłoszenia i t. p., zechcą pisemnie powiadomić tut. Urząd do dnia 25.X b. r.

Odnośnych informacji udziela telef. 24-94.

Żywa Gazetka

W sobotę, dnia 20 października rb. o godz. 4-30 po poł. w lokalu P. P. S., ul. Kopernika Nr. 6, odbędzie się Żywa Gazetka dla członków Polskiej Partii Socjalistycznej, Stow. b. Więźniów Politycznych, Org. Mł. T. U. R., R. K. S. „Skry“.

Przybycie obowiązkowe. Towarzysze stawcie się licznie.

Zjazd wychowanków Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie

W dniach 20 i 21 b. m. odbędzie się zjazd wychowanków Gimn. im. H. Sienkiewicza. Komitet Zjazdu w składzie: wicewojewoda H. Urbanowicz. adw. Bielobradek. inż. Usakiewicz, inż. Płazak i Żesławski, zaprasza b. uczniów Gimnazjum im. H. Sienkiewicza do wzięcia gremialnego udziału w zjeździe. Do kolegów miejscowych specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą. — Karty uczestnictwa do nabycia w sobotę 20 b. m. w hotelu „Polonia“ przy wejściu. Komitet Zjazdu zaprasza również wszystkich tych, którzy interesują się losem gimnazjum, do wzięcia udziału w nabożeństwie w dniu 21 b. m. i do przybycia na przedstawienie dn. 20 b. m. w Teatrze Miejskim.

Program zjazdu: Sobota 20 b. m., godzina 16-ta — podwieczorek w sali hotelu „Polonia“, godz. 19-ta — przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Niedziela 21 b. m. godzina 8-ma — zbiórka na dziedzińcu szkolnym, godz. 8,30 — defilada przed sztandarem, godz. 9-ta — nabożeństwo w kościółku gimnazj. N. Maryi Panny, godz. 10,30 — obrady w sali Teatru Miejskiego, godz. 15-ta — wspólny obiad, połączony z częścią koncertową.

Bliższych informacyj udziela kol. inż. Płazak Kazimierz, Biuro Tymczasowego Zarządu Majątków Opuszczonych i Porzuconych w Częstochowie, ul. Kilińskiego 14 (telefon 16-44).

Święto Młodzieży Robotniczej w Rakowie

„Różnie bywa“...

W ramach „Dnia Święta Młodzieży Robotniczej“, obchodzonego uroczyście na terenie całego miasta i powiatu częstochowskiego, Organizacja Młodzieży TUR — Koło Raków, urządziła uroczystą Akademię z udziałem społeczeństwa rakowskiego.

Dla uświetnienia święta Koło dramatyczne wystawiło sztukę J. Wasowskiego „Różnie bywa“.

Krótkie okolicznościowe przemówienie wygłosili: przedstawiciel Komitetu Okręgowego Org. Mł. TUR i PPS ob. Witkowski oraz z ramienia nauczycielstwa polskiego kierownik miejscowej szkoły ob. Kisiel.

„Różnie bywa“ jest sztuką o wielkich walorach społecznych i zagranie jej właśnie w środowisku robotniczym Rakowa należy zapisać na konto sukcesów pracy kulturalno-oświatowej TUR-u.

Trudno jest powiedzieć. kto z grających się wyróżnił, ponieważ cały zespół grał bardzo dobrze, trzeba jednak oddać pochwałę Aleksandrowi w wykonaniu ob. Mazura i Stefce. Cały korowód postaci, które przewinęły się przez scenę, stworzył dobrą całość, a więc prezes, dyrektor, inżynier, dziennikarz, jego żona i inni. — W treść sztuki delikatnie i ze smakiem wpleciona została gra na skrzypcach. która pogłębiała jeszcze wrażenie.

Wskazane by było, żeby w czasach dzisiejszych dawano coraz częściej sztuki, które mogłyby obywatelsko wychowywać naszą publiczność. „Różnie bywa“ należy uważać za pełnowartościową cegiełkę, którą Raków położył w budowę gmachu kultury robotniczej. J. W.

Podziękowanie

W imieniu żołnierzy. podoficerów i oficerów Jednostki Wojskowej poczta polowa miejscowej Jednostki Wojskowej składa serdeczne podziękowanie Dyrekcji, Artystom i Pracownikom Miejskiego Teatru w Częstochowie za wystawienie dla naszej Jednostki bezinteresownie sztuki pod tytułem „Ludzie na krze“.

Z zawodów konkursowych Ochotniczych Straży Pożarnych Rejonu Rędziny

W Rędzinach odbyły się zawody strażackie tamtejszego rejonu. Zaszczycił je swoją obecnością starosta powiatowy i zarazem prezes Rady Straży Pożarnych ob. Kaźmierczak. Z urzędu obecni byli członkowie Zarządu Powiatowego ob. ob. Szwaja. Zgierski, Bilski, Wagner.

W zawodach, które stały na dobrym poziomie. zwyciężyła Straż Pożarna Rędziny wieś, na drugim miejscu uplasowały się Rudniki wieś, na trzecim Wyczerpy Górne, na czwartym Rudniki fabryka, na piątym Lubojna. Sędziowali ob. ob. druhowie Bilski i Wagner.

Po zawodach przemawiał starosta powiatowy ob. Kaźmierczak, wyrażając uznanie dla poziomu technicznego i sprawności organizacyjnej straży powiatu oraz życząc jej dalszego rozwoju. Z kolei zabrał głos ob. Szwaja, obrazując wysiłki Rejonu Rędziny. który pomimo 6-letniej przerwy w szkoleniu osiągnął bardzo szybko stan gotowości do obrony zagrożonego przez żywioł ognia mienia obywateli.

Po części oficjalnej druh Celiński zaprosił strażaków oraz zebranych gości na tradycyjny poczęstunek, podczas którego wygłoszono kilka krótkich przemówień. poruszając między innymi niesprawiedliwość sądu nad Polakami i wyroku w Paderborn.

Z życia kulturalnego

Ostatnie występy Miry Zimińskiej

Dziś. w czwartek 18 b. m. o godz. 15,30 i 18.30 wystąpi po raz ostatni w dużej sali Teatrów Miejskich **Mira Zimińska** najznakomitsza pieśniarka Warszawy, oraz Feliks Szczepański świetny humorysta i piosenkarz. Przy fortepianie znany kompozytor Tadeusz Sygietyński. Występ powszechnie znanych artystów uzyskał wczoraj pełny sukces. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej rano do rozpoczęcia programu.

Jutro t. j. w piątek 19 b. m. o godz.18.30 „**Nie Zginęła**“ reportaż wojenny K. Wroczyńskiego, w obsadzie premierowej. Reżyseruje A. Kwiatkowski.

Pojutrze t. j. w sobotę 20 b. m. o godz. 18.30 recital fortepianowy prof. **Stanisława Nawrockiego** z udziałem śpiewaczki **Zofii Zeyland**. W programie utwory Szopena i Nawrockiego.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Sala Kameralna

Dziś, w czwartek 18 b. m. o godz. 18.30 w sali Kameralnej Teatrów Miejskich **„Moralność pani Dulskiej“** tragifarsa w 3 aktach G. Zapolskiej z Dunajewską. Łęcką, Łukowską, Molwicz. Pobog-Nowicką, Salaburską, Zarembiną, Glińskim i Zawistowskim w rolach głównych. Reżyseruje gościnnie Roman Zawistowski artysta i reżyser teatrów krakowskich. Dekoracje Wł. Wagnera. Jutro, w piątek 19 b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 „Moralność pani Dulskiej“.

Uwaga! Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie. Sala jest już należycie ogrzana.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia I aktu. Tel. kasy 21-61.

Przedstawienie wychowanków „Domu Dziecka“

Staraniem Okr. Komitetu Żydowskiego w Częstochowie odbędzie się dnia 20 października b. r. o godz. 15,30 w dużej sali Teatru Miejskiego wielkie przedstawienie dziecięce w wykonaniu wychowanków „Domu Dziecka“ w Częstochowie.

Bilety wstępu wcześniej do nabycia w sekretariacie Komitetu Żydowskiego, Aleja Nr. 7.

Tydzień b. więźniów ideowo-politycznych w Kielcach

pod protektoratem ob. Wicewojewody H. Urbanowicza

Obywatele!

Byli więźniowie ideowo-polityczni organizują Tydzień poświęcony rozpamiętywaniu lat grozy, jakie przeżył Naród Polski pod okupacją hitlerowskiego najeźdźcy.

Dzięki bohaterskiej śmierci pomordowanych i nadludzkim cierpieniom tych, którzy przeszli piekło obozów i więzień, przetrwał w Narodzie niezłomny duch oporu i wola zwycięstwa.

Składając hołd męczennikom, których miliony spłonęły w piecach krematoriów, a kości bieleją na polach Europy, wspominajmy o pozostałych milionach wdów i sierot, nie znających nawet mogił swoich najbliższych.

O potwornych latach okupacji, o źródle zbrodni dokonanej nad narodami świata i Polski. o morzu łez, o Oświęcimiu, Treblince Majdanku i tysiącznych miejscach kaźni, o tym że niebezpieczeństwo niemieckiego faszyzmu zagraża stale pokojowi i demokracji, zapomnieć nigdy nie wolno.

Komitet Obywatelski wzywa społeczeństwo miasta Kielc do masowego udziału w uroczystościach związanych z Tygodniem b. więźnia ideowo-politycznego.

W programie Tygodnia b. Więźniów ideowo-politycznych:

Odbyło się: w niedzielę 14.X 1945 r., o godz. 9.45 — Msza św. w Katedrze, celebrowana przez J. E. Biskupa Cz. Kaczmarka. Po nabożeństwie przemarsz na groby pomordowanych przez hitlerowców, przemówienie i złożenie wieńca — z udziałem chóru z Leszczyn, 16,30 Koncert Polskiego Związku Zachodniego z Krakowa pod dyrek. ob. M. Buszka w sali Teatru Kultury Robotniczej.

W poniedziałek 15.X 1945 r., o godz. 18—Odczyt inż. Gwizdona Maro p. t. „Bomba atomowa“ w sali Teatru „Rozmaitości“.

W środę, dnia 17.X 1945 r., o godz. 18 — Koncert Woj. Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją ob. Mariana Stroińskiego z udziałem solistów, ob. Orska i ob. Trocki odbędzie się w sali Teatru „Rozmaitości“.

Odbędzie się: w sobotę 20.X 1945 r. o g. 17 — Wieczór artystyczny z udziałem ob. Hołuja, deklamacje, recytacje, utwory sceniczne, fragmenty z życia w obozach koncentracyjnych.

Występy solistów: ob. Latała, Skalska. — Chór pod dyr. prof. Rosińskiego.

Kronika sportowa

Mecz Stradom — CKS

W czwartek 18 b. m. na Stadionie Miejskim o godz. 16-ej rozegrane zostanie spotkanie towarzyskie Stradom — CKS.

Wspomnienie o Akademickim Związku Sportowym w Częstochowie

W historii sportu częstochowskiego zapisana została karta głosząca o istnieniu i pracy na terenie naszego miasta Akademickiego Klubu Sportowego.

A. Z. S. założony został przy Szkole Głównej Handlowej. Przy uczelni tej istniało Tow. Bratniej pomocy Studentów (Bratniak) mające między innymi sekcjami także sekcję sportową. Sekcja ta wzięła udział w rozgrywkach piłki siatkowej organizowanych przez Miejski Ośr. W. F. i P. W. w dniach 2 i 3 maja, występując pod nazwą Akademickiego Związku Sportowego. Zdobycie bezapelacyjnego mistrzowstwa Częstochowy i olbrzymie zainteresowanie studentek i studentów sportem, przyczyniło się do tego, że w dwa tygodnie później zostało zwołane zebranie delegatów uczelni: S. G. H., Politechniki. Prawa i Medycyny, na którym zapadła jednogłośna uchwała stworzenia formalnego A. Z. S.

Nowopowstały A. Z. S. Częstochowa. przyjął ideologię Centrali Akademickich Związków Sportowych. która da się streścić w hasłach: „Zdala od rekordów. lecz najbliżej zdrowia“. „Nie jednostkom, lecz najszerszym masom sport służyć musi“. Nic więc dziwnego. że zastępy członków A. Z. S. powiększają się znacznie i dochodzą do liczby 170. — Przeprowadzane są próby sprawności członkiń i członków, intensywne treningi siatkówki i koszykówki, pływackie i lekkoatletyczne. Zaczęto badania lekarskie. Innymi słowy pracę pchnięto naprzód z całą siłą i znajomością rzeczy. A. Z. S. dochodzi do czterech dobrych kompletów siatkówki męskiej, dwóch siatkówki żeńskiej. i trzech kompletów koszykówki męskiej. Bierze udział w rozgrywkach piłki wodnej, zawodach pływackich i Święcie Sportowym. Zdobywa mistrzostwo Częstochowy w piłce siatkowej żeńskiej, wicemistrzostwo w piłce siatkowej męskiej i mistrzostwo w piłce koszykowej. Pływacy A. Z. S. zajmują czołowe miejsce we wszystkich zawodach.

Niestety — przyszedł okres egzaminów. a po nim okólnik, mocą którego wszystkie wyższe uczelnie zostają przeniesione z naszego miasta do innych miejscowości. Pozbawia to A. Z. S. racji bytu. Przez okres ferii istnieje on jeszcze, ale duża ilość członków wyjechała celem kontynuowania studiów. Wreszcie i A. Z. S. postanawia rozwiązać się. Zostaje wyłoniona Komisja Likwidacyjna, która przejęła całość pracy od Zarządu. Członkom A. Z. S. dano całkowite zwolnienie. Dlatego to część siatkarzy i koszykarzy występuje w innych klubach częstochowskich.

Istnienie AZS-u w Częstochowie przyczyniło się niewątpliwie do rozwoju sportu częstochowskiego. Zapisał się on w jego historii chwalebnym wspomnieniem dzięki wydatnej pracy dążącej do spopularyzowania i umocnienia wśród naszej młodzieży szlachetnego kultu fizycznego.

Kronika kielecka

Wszystkie siły propagandystów do akcji świadczeń rzeczowych

W dniach 6 i 7 października b. r. w Domu Kultury Robotniczej w Kielcach odbyła się miesięczna konferencja kierowników Urzędu Informacji i Propagandy. W konferencji poza kierownikami wzięli udział trzej delegaci ministerialni z naczelnikiem Wydziału Organizacyjno-Terenowego ob. Biernackim na czele. Ze sprawozdań poszczególnych kierowników wynika, że społeczeństwo województwa kieleckiego wieść o procesie w Paderborn przyjęło wszędzie z wielkim oburzeniem, żądając satysfakcji ze strony czynników oficjalnych angielskich. Poza tym na konferencji poruszono sprawę przesiedlenia, bezpieczeństwa, wzrastającego alkoholizmu oraz świadczeń. Nad tą sprawą zatrzymano się najdłużej, a Naczelnik Wydziału Ministerstwa ob. Biernacki w przemówieniu swym do kierowników między innymi powiedział, że sprawa świadczeń jest dziś sprawą państwową najwyższej wagi i że kierownicy wszystkie swe siły muszą w obecnym czasie skierować na akcję świadczeń. Kreśląc plan pracy na najbliższą przyszłość, mówca podkreślił, że Urząd Informacji i Propagandy nie jest urzędem do urządzania galówek i świąt narodowych, lecz jest placówką, która ma naród wychować pod względem ideologicznym w duchu dobrze zrozumianej demokracji. Następnie przemawiali kierownik świetlicowy ob. Wł. Helleński i ob. Kaczmarski, który wygłosił referat na temat „Ewentualnego rozwoju wydarzeń w świecie“. Konferencję zakończyła krótkim przemówieniem ob. Zofia Machejkowa, naczelnik Urzędu Inf. i Prop. Woj. Kieleckiego. dając wskazówki podległym placówkom i życząc owocnej pracy. Należy dodać, że w obradach brał udział korespondent gazety „Wolność“ mjr. Gajworoński. (Z)

Kultura i Sztuka

Instytut Szerzenia Kultury i Oświaty

Kraków (Polpress). — W Krakowie powstała ostatnio placówka, mająca na celu krzewienie kultury i demokratyzację wiedzy.

Grono profesorów wyższych uczelni warszawskich, z uczonym światowej sławy, prof. Sierpińskim na czele, w zrozumieniu pilnych potrzeb czasów dzisiejszych, powołało do życia Instytut Szerzenia Kultury i Oświaty. Współudział przyrzekły najwybitniejsze siły naukowe z różnych dziedzin wiedzy, jak profesorowie: Bujak, Doroszewski, Tad. Grabowski, Adam Krzyżanowski, H. Mościcki, St. Pigoń, Stopa, Tatarkiewicz, Wędkiewicz i wielu innych.

Poza tym Instytut Szerzenia Kultury i Oświaty będzie korzystał ze współpracy wybitnych sił literackich i krytyków.

Instytut nawiązał porozumienie z instytucjami Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w Krakowie, z TUR. ze Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Instytut ma na celu szerzenie kultury i oświaty przez zorganizowane programowo prelekcje. Prowadzi poradnictwo w zakresie samokształcenia, lektury i w ogóle we wszelkich sprawach kulturalno-oświatowych. Obsługuje już m. in. niektóre uniwersytety ludowe, szkoły rolnicze, świetlice i t. p. Przystępuje obecnie do zorganizowania specjalnej szkoły dla przodowników pracy społeczno-oświatowej.

Działalność Instytutu obejmować będzie wszystkie województwa, organizowane są oddziały w Łodzi, na Pomorzu i na Śląsku. Siedzibą obecną Instytutu jest Kraków. (Krupnicza 22). Kierownikiem Instytutu jest prof. Władysław Wolert.

Odyseja wojenna autografów Chopina

Warszawa, (Polpress). — Podczas działań wojennych w r. 1939 gmach Filharmonii Warszawskiej stanął w płomieniach. W gmachu tym mieściły się m. in. cenne zbiory Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Kustosz zbiorów i bibliotekarz prof. Adam Chromiński, mimo, że jego własny dom został rozbity, na wiadomość o pożarze Filharmonii pośpieszył na ratunek. Sam woził wodę z Wisły i mobilizował akcję ratunkową, by ocalić przynajmniej zbiory Towarzystwa. Po kilkunastudniowych wysiłkach udało się ogień zlokalizować i zbiory uratować.

W r. 1942 niemcy skonfiskowali ocalone od ognia zbiory i opieczętowali. Pomimo wielkich przeszkód i pogróżek ze strony okupanta prof. Chromiński pod osłoną nocy przedostał się przez otwory wentylacyjne do opieczętowanego lokalu i wydostał cały szereg niezwykle cennych pamiątek, m. in. autografy Chopina. Dokumenty te, celem ich zabezpieczenia, prof. Chromiński rozlokował na prowincji, a m. in. u krewnych na Pomorzu.

Spośród autografów Chopina ocalały w ten sposób: listy Mistrza do Wilhelma Kolberga, do Norblina, do Fontany, do J. Matuszewskiego, list siostry Chopina, Emilii, rękopis Poloneza Chopina, dedykowany A. Żywnemu (r. 1821) i inne.

Obecnie zbiory te wróciły do biblioteki Warsz. Tow. Muzycznego, w nowej jego tymczasowej siedzibie, niebawem zaś znajdą się na wystawie Chopinowskiej, która zostanie otwarta w Muzeum Narodowym w ramach uroczystości narodowych sprowadzenia serca Chopina do Warszawy.

Echa działalności osławionego Petersena

Poznań (Polpress). — W Poznaniu bawi kilku prehistoryków warszawskich, których zadaniem jest rewindykacja zbiorów prehistorycznych, pochodzących z Państw. Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Zbiory zostały wywiezione do Poznania przez SS-owca d-ra E. Petersena, profesora archeologii prehistorycznej w Rostoku. Poza cennymi okazami broni, narzędzi z brązu i żelaza z różnych okresów, zawierały one przede wszystkim zabytki kultury grobów podkloszowych, z terenu niemal całej Polski. Prócz zabytków z tej epoki wywiózł dr. Petersen pewną ilość zbiorów kultury złockiej, którą niemiecka nauka tendencyjnie uważała za indogermańską.

Ogółem wywieziono do Poznania z Warszawy około 120 skrzyń zbiorów prehistorycznych, które obecnie z polecenia władz wracają na dawne miejsce.

Muzyka Polska w ZSRR.

Warszawa, (Polpress). — Wydział Muzyczny Związku Polskich Patriotów w Moskwie przekształcony ostatnio na Referat Muzyczny przy Ambasadzie R. P. rozwija od dwóch lat ożywioną działalność zarówno w kierunku zaopatrywania polskich środowisk w ZSRR w najpotrzebniejsze materiały muzyczne, jak i po linii propagowania muzyki polskiej w Związku Radzieckim.

Ostatnio Referat Muzyczny przygotowuje zamówioną przez Akademię Nauk ZSRR „Historię Muzyki Polskiej w zarysie" oraz popularną monografię o Moniuszce, przewidzianą w planie wydawniczym Muzbizu na rok 1946.

W roku ub. ukazał się w Moskwie 1 zeszyt zbioru polskich pieśni ludowych w opracowaniu Włodź. Iwannikowa. W najbliższym czasie wyjdzie z druku siedem następnych seryj w opracowaniu: Kowala, Bielyja, Jordańskiego, Kondratjewa i in.

Przygotowuje się wykonanie w formie koncertowej opery Moniuszki „Straszny Dwór". Wykonawcami będą członkowie zespołu Opery Radzieckiej przy Wszechzw. Tow. Teatralnym w Moskwie. W przygotowaniu jest też audycja tej opery w Radio Moskiewskim.

Referat Muzyczny dostarcza stale materiały z zakresu folkloru polskiego kompozytorom radzieckim. Znany kompozytor Iwannikow, który ma w tej chwili ponad 50 utworów i opracowań polskich pieśni ludowych, planuje skomponowanie oratorium na temat Warszawy.

Referat Muzyczny, działając jako Wydział Muzyczny, zorganizował w ciągu ub. dwóch lat w Moskwie 5 koncertów symfonicznych muzyki polskiej i przygotowuje obecnie pierwszy koncert w sezonie 1945/46.

Po urządzeniu szeregu wykładów o muzyce polskiej w Wszechzw. Tow. Teatralnym i w Muzeum Kultury Muzycznej — Referat Muzyczny przygotowuje odczyty o Karolu Szymanowskim, o polskiej muzyce do 16 w. oraz o Moniuszce, w związku z przygotowywanym koncertowym wystawieniem „Strasznego Dworu".

Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, (Polpress). — Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, — którego celem jest zajmowanie się całokształtem akcji społecznej Uniwersytetów Ludowych zwołało w dniach 11, 12 i 13 października 1945 r. Walne Zgromadzenie Członków.

Walne Zgromadzenie omówiło cele i zadania Uniwersytetów Ludowych na tle współczesnych przeobrażeń społecznych i kulturalnych, ustaliło organizację akcji Uniwersytetów Ludowych, ma nadto dokonało wyboru stałych władz Towarzystwa.

W Walnym Zgromadzeniu wzięły udział istniejące lub też powstające lokalne Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, jak również organizacje i instytucje, prowadzące Uniwersytety Ludowe oraz osoby przyczyniające się swą pracą do rozwoju idei i akcji Uniwersytetów Ludowych.

Album Poznania

Poznań (Polpress). — Pod tytułem „Poznań jaki był taki będzie" ukazał się nakładem Zarządu i Rady Zakładowej Drukarni św. Wojciecha albumik z 12-tu doskonałymi zdjęciami miasta Poznania. — Całkowity dochód z rozprzedaży przeznaczony jest na „Fundusz Odbudowy m. Poznania". Nakład wynosi 100.000 egzemplarzy.

—o—

Nr. 46 „Odrodzenia"

Nowy (46) numer „Odrodzenia" zawiera m. in. artykuły Jerzego Boreiszy („Ostrożnie z bombą atomową"), Celiny Bobińskiej („O właściwe stanowisko" — wobec Czechów i Czechosłowacji), Ewy Maleczyńskiej („O polskich tradycjach naukowych Wrocławia"), Stefana Otwinowskiego („W rocznicę Pruszkowa"), Tadeusza Peipera („VII symfonia Szostakiewicza") i Jana Reychmana („Mit zbójnicki" w literaturach słowiańskich).

Utwory poetyckie zamieszczają: Roman Bratny, Janusz Kasperski i Andrzej Nowicki.

Zygmunt Fijas publikuje wesoły felieton „Nie jesteśmy workami siana".

Numer uzupełnia stały felieton literacki Jana Kotta (Po prostu) oraz działy recenzyj, kroniki zagranicznej (Francja i ZSRR) i kroniki ilustrowanej.

„Odrodzenie" jest do nabycia u sprzedawców gazet w cenie zł. 5.—

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 5892/1/45.

Obwieszczenie

Prezydenta Miasta z dnia 16. października 1945 r. o zakazie wywozu i wynoszenia z obszaru gminy miejskiej Częstochowy zbóż, mąki, ziemniaków, mięsa i tłuszczów i innych artykułów żywnościowych.

Na podstawie przepisów art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23. listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74), art. 13. dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 18. sierpnia 1944 r. o wojennych świadczeniach rzeczowych — obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków dla Państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 3, poz. 9) i § 12 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30. marca 1945 r. o obowiązku świadczeń rzeczowych na rok gospodarczy 1945/46 — zarządzam, co następuje:

Pkt. 1.

Zakazuje się wywozu i wynoszenia dla celów sprzedaży, odsprzedaży i zbycia z obszaru gminy miejskiej Częstochowy wszelkiego rodzaju zbóż, mąki, ziemniaków, oleistych i strączkowych, mięsa i tłuszczów bez specjalnego dla każdego wypadku zezwolenia Wydziału Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego.

Pkt. 2.

Winni niestosowania się do niniejszego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karnej z mocy art. 10 dekretu o ochronie Państwa z dnia 30. października 1944 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 10, poz. 50), niezależnie od orzeczenia przepadku wywożonych i wynoszonych artykułów żywnościowych, wyszczególnionych w pkt. 1 niniejszego zarządzenia.

Pkt. 3.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Częstochowa, dnia 16. października 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOŁAŃSKI

L. dz. 1381/45.

Zawiadomienie

Częstochowa, dnia 13. października 1945 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu wzywa wszystkich właścicieli krów zamieszkałych na terenie miasta Częstochowy, którzy dostarczają mleko tytułem świadczeń rzeczowych, do zgłoszenia się w Referacie Rolnym, ulica Dąbrowskiego 7, pokój 223, po odbiór kart zapotrzebowania na otręby pszenne — w terminie do 1 listopada 1945 r.

Po upływie powyższego terminu karty zapotrzebowania na otręby pszenne nie będą wydawane.

Wydział Aprowizacji i Handlu

Wezwanie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Częstochowie, ulica Fabryczna Nr. 1/3, wzywa wszystkich swoich wierzycieli i dłużników do zgłoszenia swoich pretensji i zobowiązań w stosunku do Spółdzielni pochodzących z okresu do dnia 16 stycznia 1945 r.

Zgłoszenia pisemne prosimy składać w przeciągu dwuch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Spółdzielni.

Po wyżej podanym terminie pretensje wierzycieli z okresu okupacji niemieckiej, uwzględniane nie będą.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Częstochowie (—) JÓZEF ŻEGLICKI. (—) ZYGMUNT KIK

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.